

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

## KSIĄDZ JAN NEPOMUCEN SOBCZYŃSKI (1861 – 1942)

(w stulecie urodzin)

Artykuł niniejszy dzieli się na 3 części: 1) życie i działalność księdza Sobczyńskiego, 2) spuścizna naukowa ks. Sobczyńskiego i 3) jego „Kronika kościelna Kalisza”.

## 1. Życie i działalność ks. Sobczyńskiego

Jan Nepomucen Sobczyński urodził się 13 V 1861 we wsi Jelitów w powiecie Ostrów Wlkp. Pełne gimnazjum ukończył w Ostrowie. Ze szkoły wyniósł znajomość języków klasycznych greckiego i łacińskiego oraz nowożytnych — niemieckiego i francuskiego, którą w dalszych studiach pogłębiał. Jesienią 1881 r. wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku: gdzie w dniu 14 XII 1884 został wyświęcony na kapłana. Od 4 II 1885 do 15 III 1886 pełnił obowiązki wikariusza w Zduńskiej Woli a potem do 10 IX 1887 był na podobnym stanowisku w parafii farnej w Piotrkowie Tryb. Stamtąd powołał go biskup Aleksander Kazimierz Bereśniewicz na profesora wspomnianego seminarium, w którym pracował do 27 VI 1901. Tu prowadził wykłady z filozofii chrześcijańskiej, historii powszechnej i łaciny. Brak studiów specjalnych i stopnia naukowego wyrównywał zdolnościami i pilnością. Był lubiany przez studentów. W seminarium pomagał ks. Stanisławowi Chodyńskiemu w drukowaniu wydawnictwa źródłowego *Monumenta historica Dioeceseos Wladislawiensis* (zesz. 1—25, Włocławek 1881—1912)<sup>1</sup>. Obok tego od r. 1894 pełnił obowiązki notariusza Konsystorza Generalnego we Włocławku. W r. 1898 został mianowany kanonikiem hon. kaliskim. Z seminarium ustąpił na własną prośbę, dla poratowania słabego zdrowia.

W dniu 11 IV 1901 objął obowiązki proboszcza parafii św. Mikołaja w Kaliszu i na tym stanowisku trwał aż do śmierci, która nastąpiła 30 III 1942. Ze względu na swe znaczenie w diecezji probostwo to nosiło jeszcze w tych czasach tradycyjny tytuł prepozytury a proboszcz — prepozyta. Obok niego ks. Sobczyński piastował w ciągu swego długiego życia wiele godności kościelnych, tak administracyjnych, jurysdykcyjnych jak i honorowych, zarówno na terenie samego Kalisza jak i Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, zwanej od r. 1926 Włocławską. A więc od roku 1901 był sędzią surogatem Konsystorza Foralnego Kaliskiego a od 1. 1905 jego przewodniczącym. Po wprowadzeniu w życie nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* w r. 1918, zamiast przewodniczącego albo prezesa (oficjała) konsystorza nosił dwa tytuły: wikariusza gen. na b. Oficjał Kaliski oraz wiceoficjał Sądu Pomocniczego Kaliskiego (oficjałem

<sup>1</sup> „Monumenta”. [Z.] 16: 1898 s. 4.

był biskup-sufragan we Włocławku). Wysokie te godności piastował do r. 1929, w którym nowy biskup Karol Mieczysław Radoński skasował wikariat gen. i sąd w Kaliszu. Jako pewną rekompensatę otrzymał w r. 1930 domową prałaturę papieską. — W r. 1908 został dziekanem Dekanatu Kaliskiego a od r. 1931, gdy wspomniany dekanat został podzielony na dwa, był dziekanem dekanatu kaliskiego południowego. Słabnącego na siłach zastąpił na tym urzędzie w r. 1935 ks. Stefan Martuzalski a w administracji samej parafii w r. 1939 — ks. Stanisław Zaborowicz. — W Kolegiacie i Kapitułe Kaliskiej zajmował kolejno wszystkie godności. Będąc już od r. 1898 kanonikiem honorowym, w r. 1910 został mianowany kanonikiem gremialnym (rzeczywistym), w r. 1913 został prałatem-kustoszem, w r. 1919 prałatem-diekanem, w r. 1924 prałatem-archidiaconem i wreszcie od r. 1926 był prałatem-prepozytem. — W całej diecezji sprawował w różnych latach obowiązki cenzora ksiąg religijnych, członka Consilium a vigilantia i inne mniejszego znaczenia. Jeszcze w czasach carskich był odznaczony orderem św. Stanisława III klasy. W wolnej Polsce trzymał się z dala od władz państwowych, polityki i żadnych odznaczeń nie otrzymał.

Bogata jego działalność wypowiedała się w dziedzinie duszpasterkiej, społeczno-kulturalnej i naukowej.

Jako proboszcz kościoła kanonickiego (po Kanonikach Regularnych Later.) prowadził w dalszym ciągu rozpoczętą w drugiej połowie minionego stulecia przebudowę i odnowę świątyni. W r. 1905 dokonano tu pod kierunkiem architekta Konstantego Wojciechowskiego z Warszawy rekonstrukcji prezbiterium, zaś w r. 1908, pod kierunkiem malarza Stanisława Jasińskiego także z Warszawy, polichromii kaplicy a potem całego kościoła. Bardzo pilnie zajmował się wspomniany głównym zabytkiem swego kościoła — obrazem Rubensa „Zdjęcie z Krzyża”. Najpierw przy pomocy prof. Jerzego Mycielskiego z Krakowa i konserwatora Józefa Raciborskiego z Łodzi stwierdzono, że obraz jest oryginałem tego wielkiego malarza, a potem prof. Jan Rutkowski z Poznania dokonał w latach 1920—1923 jego restauracji.

Właściwym duszpasterstwem, zwłaszcza w późniejszych latach życia, ks. Sobczyński mniej się zajmował, więcej natomiast przykładał ręki do spraw społeczno-kulturalno-oświatowych. Był więc współzałożycielem, członkiem zarządu a niekiedy i prezesem Towarzystwa Dobroczynności w Kaliszu, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Biblioteki im. Adama Mickiewicza w Kaliszu i innych. Atoli najchętniej oddawał się badaniom archiwalno-historycznym. Przede wszystkim skompletował bogaty zbiór archiwalno-biblioteczny, liczący od 10 do 15 tysięcy tomów, złożony z rękopisów, starodruków i nowych książek, o którym wspomina Edward Chwałówek<sup>2</sup>. W zbiorze tym były rękopisy i książki zdobyte własnym nakładem, ale też trafiały się rzeczy kościelne: z kolegiat NMP i zakonnej św. Mikołaja, po zniesionych przez zaborców klasztorach kaliskich

<sup>2</sup> Zbiory polskie, Wyd. 2, T. 1, Warszawa 1926 s. 142.



Ks. prałat Jan Nepomucen Sobczyński

i z okolicznych parafij. Na rękopisach i drukach była wyciśnięta po-  
dłużna jego pieczętka z dwuwierszowym napisem. „Z Księgozbioru / ks.  
J. Sobczyńskiego“. Pieczętowano czarnym tuszem. Z tego księgozbioru  
korzystał on sam i udostępniał go innym. Dzięki swemu humanistyczne-  
mu wykształceniu, zamiłowaniu do pracy naukowej i bibliotece był ks.  
Sobczyński „chodzącym źródłem“ o Kaliszu oraz oparciem dla młodszego  
pokolenia historyków i bibliofilów kaliskich (Kazimierz Stefański, Wła-  
dysław Kwiatkowski, Stefan Dybowski i inni). Władając językami, po-  
dróżował po Europie Zachodniej a w samym Kaliszu był najlepszym  
przewodnikiem dla wycieczek, szczególnie zagranicznych. Wspomniany  
księgozbiór, zaraz po śmierci ks. Sobczyńskiego w r. 1942, wywieźli  
Niemcy do Łodzi czy Poznania, gdzie przepadł, jak dotąd, bez śladu.  
Nieliczne tylko jego resztki ocalała p. Mieczysława Błażejewska, siostrze-  
nica zmarłego<sup>3</sup>, z których czasopisma kaliskie oddała do Muzeum w Ka-  
liszu: a książki do Biblioteki Seminarium Duchownego we Włocławku.

## 2. Spuścizna naukowa ks. Sobczyńskiego

Ks. Sobczyński nie był historykiem z wykształcenia ale z amator-  
stwa. Wiedział z tej dziedziny wiele i pisał niemało. Największą jego  
pracą jest „Kronika kościelna Kalisza“ z lat 1901—1938 pozostająca w rę-  
kopisie, o której zaraz będzie szczegółowo. Oprócz niej napisał on ob-  
szerne artykuły: 1) „Cmentarz przy kościele i groby w kościele św. Mi-  
kołaja w Kaliszu“, drukowany w *Kalendarzu [Kaliskim] na rok 1909*  
[którego dochód przeznaczono] *na Szkołę Rzemiosł w Kaliszu* a później  
przedrukowany w tygodniku *Kaliskie Wiadomości Parafialne* (z r. 1927);  
2) „Historia kaplicy Matki Boskiej Pocieszenia w kościele św. Mikołaja  
w Kaliszu“, publikowana również w *Kaliskich Wiadomościach Parafial-  
nych* (z r. 1928) oraz 3) „Proces rodziny Lipskich przeciwko fiskusowi  
pruskiemu o zwrot skonfiskowanych dóbr chockich w r. 1797“, druko-  
wany w *Ziemi Kaliskiej* (R. 1: 1930). Nieco większą jest jego praca pt.  
„Z akt dawnych parafii Chlewo“ (I — Przyczynek do heraldyki. II — Pa-  
rafia Chlewo), drukowana w dzienniku *Goniec Kaliski* (R. 2: 1923) i od-  
bitce<sup>4</sup>. Ponadto przetłumaczył on (z łaciny na polski) „List Krzysztofa  
Kolumba“ (pisany przez tegoż po hiszpańsku w r. 1492 z Ameryki do Ra-  
faela Sanxis w Hiszpanii, drukowany w r. 1493 po łacinie, znajdujący się  
w zbiorach Seminarium Duchownego we Włocławku), który następnie  
w brzmieniu łacińskim i polskim opublikował na łamach *Przeglądu Ka-  
tolickiego* ks. Stanisław Chodyński<sup>5</sup>. Wreszcie ks. prałat Sobczyński po-  
robił odpisy ważniejszych dokumentów kaliskich, głównie kościelnych<sup>6</sup>,  
craz sporządził cztery tomy wypisów (przynajmniej tyle zachowało się)

<sup>3</sup> P. M. B., nauczycielka, mieszka w Kaliszu przy ul. 3 Maja 20 m. 5.

<sup>4</sup> Z akt dawnych parafii Chlewo, Kalisz 1923 ss. 98. Biblioteka „Gońca Ka-  
liskiego“ nr 2.

<sup>5</sup> „Prz. katol.“ (Warszawa), R. 30: 1892 s. 753—757, 769—772.

<sup>6</sup> Kronika kościelna Kalisza (por. niżej), T. I s. 92.

z ksiąg metrycznych urodzonych Kalisza i okolicznych parafij z XVII—XVIII w.

A czego ks. Sobczyński nie napisał? Specjalnie stawiam takie pytanie i daję na nie odpowiedź, albowiem w *Kalendarzu Ziemi Kaliskiej* [na rok] 1958<sup>7</sup> nieznanemu autorowi życiorysu ks. Sobczyńskiego podaje błędnie, że tenże „napisał Historię kościoła św. Mikołaja, Historię kościoła Najświętszej Marii Panny, Historię kościołów nie istniejących, jak św. Duchy i Franciszkanek”. To nieprawda, bo ks. Sobczyński takich prac nie napisał. On tylko poczynił (w trzech księgach) odpisy wielu rozpraw i artykułów Adama Chodyńskiego, Cezarego Biernackiego, ks. Piotra Kobylińskiego i ks. Stanisława Chodyńskiego o istniejących i nie istniejących kościołach w Kaliszu, drukowanych przeważnie w „*Kaliszaninie*” w latach 1879—1881, którego numery już przed pierwszą wojną światową były rzadkością i których dzisiaj nie da się żadną miarą skompletować. Zdawał sobie z tego sprawę zasłużony prałat i własnoręcznie przepisał owe artykuły, aby (jak wspomina na początku jednej z tych ksiąg) zachować je dla następnych proboszczów parafii św. Mikołaja i dla kaliszian. Natomiast do błędnego przedstawienia sprawy we wspomnianym *Kalendarzu* doszło prawdopodobnie w ten sposób, że p. Mieczysława Błażejewska, która po wojnie była w posiadaniu wymienionych odpisów, widząc, iż pisane są ręką jej wuja, poinformowała mylnie zgłaszającego się po wiadomości autora, że to również są prace ks. Sobczyńskiego. Wspomniane tu odpisy i wypisy (na ile się zachowały) zostały przekazane w r. 1952 przez (zasłużoną dla ocalenia tych rzeczy) p. Błażejewską do Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, gdzie uporządkowane przechowują się w niewielkim dziale pt. „Zbiór ks. Jana Sobczyńskiego”.

### 3. „Kronika kościelna Kalisza”

#### a. Opis i losy Kroniki

Kronika, o której mowa, jest pisana atramentem na liniowanym papierze in folio. Jest ona ilustrowana fotografiami przyklejonymi lub wkładanymi, z których pewna ilość zaginęła, oraz rysunkami wykonanymi atramentem przez samego autora. Kronika obejmowała bez przerwy lata 1901—1938. Ponieważ roku 1939 nie ma, można przypuszczać, że autor nie pisał jej z dnia na dzień, ale z pewnej odległości czasowej, tak jak należy prowadzić kronikę. Wybuch wojny i groza, którą szerzył okupant, nie pozwoliły leciwemu prałatowi kontynuować dzieła. Kronika była podzielona na siedem różnej objętości nieoprawnych ksiąg. Autor, z małymi wyjątkami (tom VII s. 24—25, 28—34, 38, 75—76), które wpisała na czysto w czasie jego choroby p. M. Błażejewska, pisał kronikę własnoręcznie. Niestety, nie dochowała się ona do nas w całości. W dniu wybuchu ostatniej wojny Kronika znajdowała się w dwu miej-

<sup>7</sup> Kalendarz s. 64.

scach. Księgi I, V, VI, i VII były u autora a księgi środkowe: II, III i IV obejmujące lata 1906—1918, znajdowały się u ks. Konstantego Penkali, proboszcza parafii Kościelec Kaliski, dawniejszego wikariusza a w tym czasie przyjaciela ks. Sobczyńskiego. Ks. Penkala albo wypożyczył je przedtem do studiowania, albo też w r. 1939 zabrał w celu bezpieczniejszego przechowania. Atoli rachuby zawiodły. Ks. Penkala został w r. 1941 aresztowany przez Niemców i zmarł w Dachau w r. 1942. Na plebanii w Kościelcu osiadła niemiecka rodzina repatriowana ze Wschodu, która zniszczyła książki proboszcza a z nimi owe trzy tomy Kroniki. Natomiast cztery księgi będące w Kaliszu uratowała po śmierci ks. Sobczyńskiego p. M. Błażejewska. Tamtych trzech nie udało się jej z rąk Niemca wydosłać.

Z zachowanych tomów — I obejmuje lata 1901—1905 i liczy 272 strony, V opisuje lata 1919—1926 i zawiera 578 stron, VI obejmuje lata 1926—1932 i ma 372 strony i wreszcie VII opisuje lata 1932—1938 i liczy 86 stron. Zatem najszerzej potraktowane są lata 1919—1926 a najpobieżniej lata 1932—1938. Ocalałe cztery księgi liczą razem 1308 stron a więc na każdą przeciętnie wypada po 327 stron. Gdyby przyjąć, że zniszczone trzy księgi liczyły przeciętnie po 300 stron, wówczas cała Kronika ks. Sobczyńskiego miałaby przeszło 2200 stron foliału! A więc było to wielkie dzieło, wiele materiałów do historii Kalisza i okolicy.

Zachowane księgi Kroniki, stanowiącej własność parafii św. Mikołaja w Kaliszu, przejął z podpisaniem w r. 1952 z rąk p. M. Błażejewskiej ks. kanonik Antoni Owczarek, proboszcz tejże parafii i dziekan kaliski. Księgi te zostały od razu zabrane do Włocławka, gdzie je przejrzano i oprawiono w szare lniane płótno i papier koloru niebieskiego. Następnie odwieziono je do Kalisza, gdzie przechowują się w Archiwum Parafii św. Mikołaja.

#### b. Charakter i treść Kroniki

Autor, wypełniając nakaz władzy kościelnej, prowadził w zasadzie kronikę własnej parafii — św. Mikołaja w Kaliszu. Dlatego kośćcem i zrębem układu Kroniki jest życie tejże parafii. Przeto prawie na każdej stronie Kroniki można czytać o kościele św. Mikołaja, o jego potrzebach, inwestycjach, przebudowie i remontach, zabytkach, a zwłaszcza o obrazie Rubensa, o parafii, duszpasterzach, parafianach, w ogóle o życiu religijnym. Nie brak też odpisów dawniejszych dokumentów, akt i inwentarzy kościoła jak również współczesnych autorowi rozporządzeń władz świeckich i duchownych. Ponieważ ks. Sobczyński był proboszczem w mieście mającym trzy parafie oraz kilka kościołów i klasztorów, siłą rzeczy musiał uwzględniać obraz religijny całego Kalisza, tym bardziej, że nikt inny w tym mieście wtedy kroniki nie prowadził. Dalej — jako historyk — wiedział, iż życia religijnego nie można odrywać od całości spraw gospodarczych, społecznych i politycznych terenu, dlatego opisy i zdarzenia kościelne podaje łącznie z wypadkami i zda-

rzeniami całego miasta, okolicy i kraju. Dzięki takiemu potraktowaniu rzeczy przez autora, Kronikę parafii św. Mikołaja w Kaliszu, pozostawioną przez niego bez tytułu, nazwałem „Kroniką Kościelną Kalisza”; można by nawet spokojnie nazwać ją po prostu: Kroniką Kalisza. Taki właśnie tytuł radził nadać Kronice w r. 1939 jeden z historyków, o czym jest wzmianka w księdze VII s. 84.

Kronika ks. Sobczyńskiego jest kopalnią wiadomości o Kaliszu z pierwszej połowy XX w. i każdy historyk zajmujący się wspomnianym miastem w tym okresie czasu, powinien się z nią zetknąć. Autor stara się rzeczy traktować bezstronnie, obiektywnie. Pisząc o wypadkach, a zwłaszcza o osobach, podaje plusy i minusy z ich życia i działalności. O sobie, siłą rzeczy, pisze dużo, ale stara się ukrywać własne zasługi, podkreślając pracę innych. Nie tai również nieszczęść i tragedii rodzinnych (księga V s. 538).

Po tych uwagach ogólnych podam najważniejsze rzeczy z zachowanych czterech tomów Kroniki. Do nich zaliczam także opisy biograficzne a nawet gotowe życiorysy wielu osób duchownych i świeckich z Kalisza, okolicy, Ziemi Kaliskiej oraz Diecezji Kujawsko-Kaliskiej (Włocławskiej), które autor podaje z okazji śmierci i pogrzebu tychże. Gdy więc w treści będziemy czytać nagłówek „Śmierć i pogrzeb” osoby N., należy domyślać się tam danych do życia sławnych, zasłużonych czy innych godnych uwagi kaliszczan. Obok zmarłych wspomina też czasem o żywych, ale i ci prawie wszyscy przenieśli się już do wieczności. Biorąc przeto chronologicznie, takie ważniejsze opisy znajdujemy w Kronice:

Tom I. Zaprowadzenie oświetlenia gazowego w kościele św. Mikołaja (r. 1901 s. 11); odpis wiersza Adama Chodyńskiego napisanego w r. 1872 na cześć zamierającego wtedy bractwa św. Jana Nepomucena, istniejącego z dawna przy kościele św. Mikołaja (s. 21—2); siedem cechów (bractw) istniejących przy kościele św. Mikołaja (r. 1901 s. 22—4); śmierć i pogrzeb biskupa sufr. włocławskiego Henryka K. Kosowskiego (r. 1903 s. 47); powódź w Kaliszu w sobotę 11 lipca 1903 r. (s. 58—9); śmierć i pogrzeb Zygmunta Wyganowskiego (r. 1903 s. 69); śmierć i pogrzeb Maksymiliana Opielińskiego (r. 1903 s. 85—6); Archiwum Kapituły Kaliskiej w r. 1903 (s. 92); zgon i pogrzeb ks. Konstantego Księskiego (r. 1904 s. 149—159); z historii kościoła św. Mikołaja (s. 164, 170—1); strajk robotników i młodzieży szkolnej w Kaliszu w r. 1905 (s. 193—6, 210—24, 251, 254—61, 263—4, 279); o ks. Józefie Szafnickim (r. 1905 s. 250—1).

Tom V: Powierzenie kościoła i klasztoru poreformackiego w Kaliszu SS. Narezetankom i nuncjusz Achilles Ratti w Kaliszu (r. 1919 s. 30—44); zgon i pogrzeb Stanisława Herbicha (r. 1919 s. 44—6); wystawa zabytków Kalisza (r. 1919 s. 50—3); założenie Szkoły Muzycznej w Kaliszu (r. 1919 s. 65); śmierć i pogrzeb ks. Józefa Szafnickiego (r. 1919 s. 28—9, 85—91); zgon i pogrzeb Melanii Parczewskiej (r. 1920 s. 145—7); Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w Kaliszu (r. 1921 s. 228—38, 248—50); generał Józef Haller w Kaliszu (r. 1921 s. 239—40); zgon i pogrzeb Haliny Kożuchowskiej (r. 1921 s. 244—5); zgon i pogrzeb Lucjana Jaksy (r. 1921 s. 266—8);

Jezuici obejmują kościół i klasztor pobernardyński w Kaliszu (r. 1921/22 s. 269—72, 331—46); poświęcenie kościoła w Rajsku i z tej okazji historia tejże parafii (r. 1922 s. 272—5); śmierć i pogrzeb ks. Ignacego Kasprzykowskiego (r. 1922 s. 291); o starym i nowym cmentarzu w Kaliszu (r. 1922 s. 304—7); oświetlenie elektryczne kościoła św. Mikołaja (r. 1922 s. 315, 324); parafia św. Gotarda na Rypinku i ks. Stefan Martuzalski (r. 1922; s. 325—7); osadzenie SS. Magdalenek w Kaliszu przez ks. S. Martuzalskiego (r. 1922 s. 327); kaliszanie Prezydent Stanisław Wojciechowski w Kaliszu (r. 1923 s. 455—64); ks. Stanisław Bilski (r. 1923 s. 464—7); śmierć i pogrzeb ks. Tadeusza Stawowskiego (r. 1923 s. 479—80); zgon i pogrzeb Kazimierza Skolimowskiego (r. 1923 s. 480—1); śmierć i pogrzeb ks. Kajetana Krajewskiego w Godzieszach W. (r. 1924 s. 506—7); zgon i pogrzeb Henryka Chrzanowskiego (r. 1924 s. 523—4); zgon i pogrzeb socjalisty Spirydowicza (r. 1924 s. 525—9); odbudowa wieży kolegiackiej (r. 1925 s. 533—6); restauracja plebanii parafii św. Mikołaja czyli dawnego klasztoru Kanoników Regularnych (r. 1925 s. 544—9); śmierć i pogrzeb ks. Ignacego Płoszaya (r. 1925 s. 544—7); zaburzenia w Kaliszu w dniu 9 II 1926 (s. 562—5); z historii kościoła św. Mikołaja (s. 567—78).

T o m VI: Z historii Kolegiaty Kaliskiej (s. 1—3); z historii obrazu Rubensa w Kaliszu (s. 3—7); o Archiwum Państwowym w Kaliszu (s. 8—11); zamach stanu w Warszawie w maju 1926 (s. 15—17); uroczystości błog. Bogumiła w Uniejowie (r. 1926 s. 17—20); o ks. Czesławie Oraczewskim (r. 1926 s. 24—7, 123—4); śmierć i pogrzeb ks. Władysława Perlińskiego (r. 1926 s. 28—9); jubileusz Felicji Łączkowskiej (r. 1926 s. 29—31); samobójstwo Stanisława Mystkowskiego (r. 1926 s. 33—5); pogrzeb Wojciecha Jabłkowskiego (r. 1926 s. 39—41, 158); zamieszkanie biskupa sufr. włocławskiego Władysława P. Krynickiego w Kaliszu (r. 1926 s. 37—8); podział parafii kaliskich (r. 1927 s. 51—5); śmierć i pogrzeb biskupa włocławskiego Stanisława K. Zdzitowieckiego (r. 1927 s. 61—70); zburzenie pomnika zabornego stojącego na Placu św. Józefa (r. 1927 s. 73—5); wystawa druków kaliskich (r. 1928 s. 132—5); zjazd b. uczniów szkół kaliskich (r. 1928 s. 135—43); śmierć i pogrzeb biskupa włocławskiego Władysława Krynickiego (r. 1928 s. 171—5); śmierć i pogrzeb ks. J. Nowickiego (r. 1928 s. 175—7); ocena ówczesnej prasy kaliskiej (r. 1928 s. 177—9); ingres biskupa włocławskiego Karola M. Radońskiego do katedry (r. 1929 s. 200—3); z historii Muzeum Ziemi Kaliskiej (r. 1929 s. 207—9); o ks. Wacławie Kwarciańskim (r. 1929 s. 213—5); biskup K. Radoński w Kaliszu (r. 1930 s. 231—48); śmierć i pogrzeb ks. Mieczysława Sadowskiego (r. 1931 s. 278—82); śmierć i pogrzeb ks. Adama Marczewskiego (r. 1931 s. 291—3); Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Kaliszu (r. 1931 s. 293—7, 304—13); śmierć i pogrzeb ks. Michała Majewskiego (r. 1931 s. 299—303); rozebranie cerkwi prawosławnej w Kaliszu (r. 1929 s. 317—8); z historii kościoła św. Gotarda na Rypinku (s. 327); śmierć i pogrzeb ks. Józefa Skowrońskiego (r. 1931 s. 333); zamordowanie ks. Aleksandra Żórawskiego w Giżycach (r. 1931 s. 357—9); zgon i pogrzeb Felicji Łączkowskiej (r. 1932 s. 362—3, 366); z przeszłości kościoła św. Mikołaja (s. 367).

T o m VII: Wystawa książki w Kaliszu (r. 1933 s. 24); autobiografia ks. Sobczyńskiego z okazji jego jubileuszu kapłańskiego (r. 1934 s. 36—7); powołanie Komisji Historycznej przy Zarządzie Miejskim w Kaliszu (r. 1935 s. 42—3, 46—8); wrażenia Gustawa Morcinka z pobytu w Kaliszu (r. 1936 s. 60—5); SS. Magdalenki oraz ich działalność w Kaliszu (s. 65—7); kurs wiedzy o Kaliszu (r. 1938 s. 77—8, 84).



Bibliografia: J. Dołęga-Kowalewski: Ks. Jan Sobczyński (w dniu 50-lecia jego kapłaństwa). „Echo Kaliskie Ilustrowane”. R. 2: 1934 nr 342 (14 XII) <sup>8</sup>; Jan Sobczyński, „Kalendarz Ziemi Kaliskiej 1958”. [Kalisz 1958] s. 60, 62, 64 <sup>9</sup>; ks. St. Librowski: Kronika kościelna Kalisza 1901—1938 i jej autor. „Kronika, Diecezji Włocławskiej”. T. 42: 1959 s. 88—96. — Schematyzmy Diec. Kujawsko-Kaliskiej (Włocławskiej) 1881—1949. Kronika Diec. Kuj.-Kal. (Włocławskiej) 1907—1960. Prasa kaliska, szczególnie przedwojenna. — Prace drukowane i rękopiśmienne ks. Sobczyńskiego, zwłaszcza Kronika kościelna Kalisza (T. VII s. 36—37: autobiografia r. 1934). — Akta personalne ks. Sobczyńskiego (w Archiwum Diec. we Włocławku). Archiwum Parafii św. Mikołaja w Kaliszu oraz Archiwum Dekanatu Kaliskiego (na miejscu i we Włocławku). — Tradycja ustna (szczeg. wiadomości p. M. Błażejewskiej). — Portrety i fotografie w Kaliszu i we Włocławku.

<sup>8</sup> Artykuł patetyczny i panegiryczny a w treść ubogi.

<sup>9</sup> Artykuł niepodpisany, pełen błędów rzeczowych, stylistycznych i chronologicznych.

## O. SYKSTUS SZAFRANIEC OSP

### WOTUM KRÓLA MICHAŁA

W dniu 27 lutego 1670 r. na Jasnej Górze w Częstochowie, w kaplicy przed Cudownym Obrazem Najświętszej Maryi Panny, tuż przed południem odbył się ślub króla polskiego Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Udzielał go nuncjusz papieski G. Marescotti. „Królowa miała szatę białą z kręconego srebra i złota; była w diamentowej koronie; szata diamentowymi była sztukami wszystka poszyta miasto bramowania i koronek; 40 łokci ta szata miała w sobie. Król był w ubiorze koronkami srebrnymi i złotymi poszytym; kapelusz miał strusimi, białymi pióry odziany”<sup>1</sup>. Po ślubie dawano ustawicznie z dział ognia.

Według relacji wspomnianego nuncjusza Michał Korybut, obrany królem 19 czerwca 1669 r., „miał wówczas lat 29, nieodrodny od ojca sławnego z czynów wojennych; sam dał dowody męstwa walcząc przy boku króla przeszłego w wojnach kozackich; ozdobiony szczególnymi przymiotami: roztropny, pobożny i uczony, umiejący kilka języków. Jest to pan pełen gorliwości dla religii katolickiej. Często przystępuje do Stołu Pańskiego z wielkim nabożeństwem; ściśle pełni inne obowiązki religijne. Na pamiątkę ślubu ofiarował drogie serce z kartą wewnątrz wprawioną i zapisaną własną ręką królewską, której treść nie jest wiadoma”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Biblioteka Jagiellońska. Rps 3565 k. 2; Archiwum Jasnogórskie. Rps nr 744 s. 289; Stefana Franciszka z Prószyca Medeksy Księga pamiętnicza 1654—1668. Kraków 1875 s. 9. „Scriptores rerum Polonicarum”. T. 3.

<sup>2</sup> Relacje nuncjuszów. T. 2. Berlin 1864 s. 389—390, 408; Arch. Jasnog. Rps nr 2108 s. 1; A. Nieszporckowicz: Analecta Mensae Reginalis. Kraków 1681 s. 45; tenże: Odrobiny z stołu królewskiego. Jasna Góra 1757 s. 58.